

Konflikt Ministerstwa Skarbu ze związkami zawodowymi w sprawie upłynnienia akcji to według „Pulsu Biznesu” przyczyna ogłoszonej wczoraj decyzji o opóźnieniu debiutu giełdowego ENEI.

Przypominamy, że we wczorajszym komunikacie poznańska spółka poinformowała, iż po konsultacjach z MSP przesuwa termin debiutu giełdowego na miesiące powakacyjne, bo chce dać inwestorom szansę na zapoznanie się ze sprawozdaniami finansowymi za pierwsze półrocze.

Jednak według „PB” prawdziwą przyczyną przesunięcia debiutu jest konflikt MSP ze związkowcami. Dziennik wyjaśnia, że ze względu na fakt, iż w ramach pierwszej oferty publicznej na rynek miały trafić wyłącznie akcje nowej emisji, pracownicy nie dostaliby darmowych papierów do czasu sprzedaży przez skarb państwa co najmniej jednej akcji. W tej sytuacji związki zawodowe działające w ENEI chciały uzyskać zapewnienie od resortu skarbu, że w ciągu roku o debiutu MSP upłynni minimum jeden walor.

Według „Pulsu Biznesu” porozumienie w tej sprawie wynegocjowano, ale minister skarbu go jednak nie podpisał.

Wersji tej w oficjalnym komentarzu nie potwierdziło Ministerstwo Skarbu, ale Piotr Adamski, przewodniczący zakładowej „Solidarności” w ENEI przyznał w rozmowie z „PB”, że związkowcy świętują zablokowanie debiutu i wyjaśnia, iż główną przyczyną takiej sytuacji jest brak porozumienia z MSP w sprawie sprzedaży jednej akcji.

W rozmowie z „Rzeczpospolitą” Adamski wyjaśnia również, że trójstronnym porozumieniem związków, zarządu i MSP, którego nie podpisał minister Grud jest też zapis, że jeśli Skarb Państwa nie sprzeda akcji w ciągu roku, to do końca 2009 r. załoga otrzyma rekompensatę finansową, a jej akcje ulegną umorzeniu.

Jednocześnie, czytamy w „Rzeczpospolitej”, że związkowcy mają też inne wątpliwości, o których napisali kilka dni temu w liście do szefa MSP. Według nich debiut spółki w czasie trwającej na giełdzie bessy nie przyniesie spodziewanych efektów. – Obawiamy się, że wycena firmy została znacząco zaniżona, a zyski z oferty będzie mieć nie nasza firma, lecz giełdowi spekulanci – mówił w „Rz” Piotr Adamski.

Jednocześnie - pisze „Puls” - związkowcy zapowiadają, że jeśli do jesieni sytuacja się nie zmieni, znowu postarają się popsuć ofertę.

Według Pawła Obody- rzecznika ENEI, spółka dopiero pracuje nad nowym harmonogramem. Wstępnie planuje sprzedaż akcji na wrzesień, a debiut - na początek października.

Źródło: Rzeczpospolita, Puls Biznesu